Nie przygarniajmy ale też nie przeganiajmy kotów wolno żyjących



W Kutnie żyje kilkadziesiąt kotów, które nie mają właścicieli. Warto jednak przypominać, że nie są to koty bezdomne. Według prawa są to zwierzęta wolno żyjące podobnie jak na przykład gołębie, jeże czy wiewiórki.
Jest to bardzo ważna kwestia, ponieważ wiele osób uważa koty mieszkające na kutnowskich osiedlach za zwierzęta bezdomne. Jedni martwią się o nie i próbują szukać im nowego domu, inni wręcz chcieliby je zlikwidować.

Przypominamy jednak, że status prawny wolno żyjących kotów wynika z przepisów ustawy o ochronie zwierząt, która informuje, że koty wolno żyjące:

- nie są zwierzętami bezdomnymi.
- stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu.
- mogą przebywać w miejscu, w którym bytuje kocia populacja i nie mogą być przeganiane, wyłapywane, wywożone czy przesiedlane. Dlatego przepędzanie ich, zamykanie piwnicznych okienek i uniemożliwianie swobodnego bytu w miejscu ich życia jest niczym innym, jak łamaniem ustawy.
- nie należy takich kotów oswajać na siłę i zamykać w celu ich udomowienia. Również wyłapywanie ich i umieszczanie w schroniskach jest łamaniem prawa
- możemy jednak pomóc takim kotom żyć godnie w miejscu ich bytowania – regularnie dokarmiając, sterylizując, zapewniając schronienie (budka, otwarte

piwniczne okienko)

Warto dodać, że koty wolno żyjące są niezwykle pożyteczne i potrzebne w miejskim ekosystemie, powstrzymują bowiem ekspansję gryzoni takich jak myszy i szczury.